

Sygn. akt I C 153/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Łomży Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Cezary Waldziński

protokolant: Ewa Miciura

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2021 r. w Łomży

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Z.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie

I. ustala nieistnienie z powodu nieważności stosunku prawnego - umowy kredytu mieszkaniowego nr 203- (...) z dnia 23 czerwca 2006 r. zawartej pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. a A. Z.;

II. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. Z. kwotę 37.568,91 (trzydzieści siedem tysięcy pięćset sześćdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) złotych oraz kwotę 16.884,27 (szesnaście tysięcy osiemset osiemdziesiąt cztery franki szwajcarskie dwadzieścia siedem centów) (...) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. Z. kwotę 6.417 (sześć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 153/21

UZASADNIENIE

Powódów A. Z. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 37.568,91 zł oraz kwoty 16.884,27 (...) tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci rat kapitałowo-odsetkowych i innych świadczeń spełnionych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od dnia 1.02.2011 r. do dnia 12.07.2020 r. w związku z wykonywaniem umowy kredytu nr 203- (...) z dnia 23.06.2006 r. z uwagi na bezwzględną nieważność ww. umowy w całości wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 16.09.2020 r. do dnia zapłaty, a także ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego umowy kredytu w związku z nieważnością umowy kredytu nr 203- (...) z dnia 23.06.2006 r. zawartej między powodem a pozwanym.

Strona powodowa zgłosiła także żądanie ewentualne, w przypadku uznania przez sąd związania stron umowy kredytu co do zasady. W żądaniu ewentualnym strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 28.289,84 zł tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż

rzeczywiście powinien on spłacić w okresie od 1.02.2011 r. do dnia 1.07.2020 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 16.09.2020 r. do dnia zapłaty.

Ponadto, strona powodowa zgłosiła dalsze żądane ewentualne, w przypadku uznania, że świadczenia spełnione przez powoda w walucie (...) nie mogą być uznane za spłatę kapitału kredytu. W dalszym żądaniu ewentualnym strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 5.959,29 zł tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście powinien on spłacić w okresie od 1.02.2011 r. do dnia 1.03.2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15.09.2020 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 16.884,27 (...) tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od dnia 2.04.2013 r. do dnia 1.07.2020 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16.09.2020 r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że przed zawarciem umowy została jemu przedstawiona symulacja, która była skonstruowana w taki sposób, że nie wywołała obaw przed zaciągnięciem kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego. Pracownik pozwanego wskazał na niższą, w stosunku do kredytu niedenominowanego do waluty obcej wysokość raty kapitałowo-odsetkowej oraz zapewniał o stabilności kursu (...), co ostatecznie przekonało powoda do zaciągnięcia kredytu. Powodowi nie zostały w sposób zrozumiały wyjaśnione zasady działania mechanizmu klauzuli zmiennego oprocentowania, klauzuli denominacyjnej oraz zmienności kursów walut, co więcej nie został poinformowany w toku zawierania umowy (ani przed jej zawarciem) o ryzykach związanych z zastosowaniem przez pozwanego ww. instrumentów. Ponadto, strona powodowa podała, że nie miała możliwości negocjacji z pozwanym warunków umowy, w szczególności w zakresie wyboru sposobu uruchomienia kredytu, jak również sposobu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Powód mógł jedynie zaakceptować zapisy o treści zaproponowanej przez stronę pozwaną. Niezależnie od powyższego powód wskazał, że w jego opinii, w chwili podpisywania umowy kredytowej faktyczna wysokość jego zobowiązania pozostała niezmienna, a kwota kredytu oraz wysokość rat spłaty kredytu uzależniona została od mierników wartości mu nieznanymi, w tym w postaci kursu kupna i kursu sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującego u pozwanego, który to kurs pozwany określał w sposób niejednoznaczny, nieweryfikowalny i arbitralny. W ocenie powoda umowa kredytu winna zostać oceniona jako nieważna i to z kilku powodów. Po pierwsze, umowa kredytu jest nieważna z powodu jej sprzeczności z ustawą, albowiem brak jest w niej elementów, o których mowa w art. 69 ust. 1 prawa bankowego; nie określa ona elementów przedmiotowo istotnych do uznania jej za ważną czynność prawną. Przedmiotowa umowa nie wskazuje kwoty kredytu. Po drugie - zdaniem powoda - nieważność umowy jest także konsekwencją przekroczenia granic swobody umów oraz sprzeczności jej z zasadami współżycia społecznego. Ponadto umowa jest nieważna z powodu istnienia klauzuli przeliczeniowej, a także abuzywności postanowień wzorca dotyczącego klauzuli denominowania kwoty udostępnionego kapitału kredytu do wartości wyrażonej w walucie obcej (k. 5-19).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych. Pozwany wskazał, że brak jest podstaw do zakwestionowania ważności umowy i zakwestionował by wskazane przez stronę powodową postanowienia zawarte w treści umowy stanowiły niedozwolone klauzule. Nadto strona powodowa - zdaniem pozwanego - nie udowodniła przesłanek interesu prawnego w zakresie roszczeń opartych na podstawie art. 189 k.p.c. Powód był świadomy ryzyka kursowanego istniejącego zarówno na etapie wypłaty, jak i spłaty kredytu oraz wpływu na zaciągnięte zobowiązanie. Został on pouczone przed zawarciem umowy kredytu, o czym świadczą złożone oświadczenia we wniosku o kredyt oraz oświadczenia złożone w trakcie umowy kredytu. Pozwany wskazał, że każdy klient banku był uprawniony do negocjowania kursu waluty (...). W tym zakresie wystarczające było zawarcie z bankiem umowy ramowej w zakresie współpracy na rynku finansowym. Umowa ta pozwalała na negocjacje m.in. kursu wypłaty kredytu, tj. kursu po którym następowało przeliczenie kwoty kredytu wyrażonej w (...) na PLN w momencie uruchomienia kredytu. Pozwany wskazał, że korzystanie z tabeli kursów banku przy wypłacie i spłacie kredytu miało charakter fakultatywny i zależało od woli stron. Nadto, od marca 2013 r. powód zdecydował się spłacać kredyt w (...) (k. 54-74).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 23.06.2006 r. A. Z. zawarł z (...) Bankiem (...) S.A. w W. umowę kredytu mieszkaniowego hipotecznego nr 203- (...).

W treści przedmiotowej umowy wskazano, że użyty w umowie zwrot „aktualna tabela kursów” oznacza tabelę kursów banku obowiązującą w chwili dokonywania przez bank określonych w umowie przeliczeń (§ 1 ust. 8 umowy).

W § 2 ust. 1 umowy bank na warunkach uzgodnionych w umowie zobowiązał się pozostawić do dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 41.000 (...) z czego kwota 37.350,17 (...) z przeznaczeniem na sfinansowanie kosztów inwestycji polegającej na dokończeniu budowy i wykończeniu wschodniej części domu mieszkalnego będącego współwłasnością kredytobiorcy; kwota 2.259,53 (...)z przeznaczeniem na dowolny cel kredytobiorcy i kwota 1.390,30 (...) na sfinansowanie kosztów ubezpieczenia ryzyka utraty pracy i hospitalizacji.

Zgodnie z § 5 ust. 1 i 2 umowy wypłata kredytu będzie dokonywana w transzach kredytobiorcy w formie przelewu na wskazany rachunek - zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorcy, z uwzględnieniem postanowień § 4 umowy, przy czym całkowita wypłata kredytu nastąpi do dnia 15.12.2006 r.

Kredyt miał być wypłacony: 1) w walucie wymiennej - na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego; 2) w walucie polskiej - na finansowanie zobowiązań w kraju (§ 5 ust. 3 umowy); w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna tabela kursów) obowiązujący w banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 4 umowy); w przypadku wypłaty transzy w walucie wymiennej stosuje się kurs kupna/sprzedaży dla dewiz (tabela kursów) obowiązujący w banku w dniu zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 5 umowy).

Zgodnie z umową kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, według stawki referencyjnej LIBOR powiększonej o marżę w wysokości 1,4500 p.p., a oprocentowanie na dzień sporządzenia umowy wynosiło 2,9417 % w stosunku rocznym (§ 6 ust. 1 i 2 umowy).

W § 13 ust. 1 i 7 umowy zawarto zapis, że spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek kredytobiorcy następuje w drodze potrącenia przez bank swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy, przy czym potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w banku w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna tabela kursów).

Przedmiotowa umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia dotyczące mechanizmu przeliczania zobowiązań stron z waluty (...) na walutę PLN i odwrotnie (§ 5 ust. 4 i § 13 ust. 7 umowy) nie były indywidualnie uzgadnianie między stronami. Kredytobiorca nie miał możliwości negocjowania kursu franka szwajcarskiego.

W dniu 11.03.2013 r. strony zawarły porozumienie w sprawie zmiany rachunku, z którego dokonywane są spłaty rat kredytu mieszkaniowego. Powód zdecydował się spłacać kredyt w (...).

Pismem z dnia 20.08.2020 r. powód złożył reklamację dotyczącą zawarcia przedmiotowej umowy w związku z zawartymi w umowie klauzulami abuzywnymi.

Pismem z dnia 16.09.2020 r. bank odmówił uwzględnienia roszczeń powoda w ramach reklamacji.

W okresie od 1.02.2011 r. do 1.07.2020 r. powód z tytułu wykonania przedmiotowej umowy wpłacił na rzecz pozwanego kwotę 16.884,27 (...) oraz kwotę 37.568,91 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: umowę kredytu hipotecznego (k. 2327), aneks (k. 28), pismo z dnia 26.08.2020 r. (k. 29-31), pismo z dnia 16.09.2020 r. (k. 32), zaświadczenie (k. 33-37), zestawienie historyczne wartości środków pobranych przez stronę pozwaną w toku trwania umowy (k. 40-45), wniosek kredytowy (k. 77-78,

83-84), wzorzec umowy kredytu mieszkaniowego (k. 92-98) i zeznanie powoda A. Z. złożone w trybie art. 299 k.p.c. (k. 243odwr.-244).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, jednakże brak było podstaw do uznania daty 16.09.2020 r. (data będąca dniem następnym po zajęciu przez pozwanego merytorycznego stanowiska w sprawie reklamacji - k 32), jako początek terminu żądania zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie, o czym niżej. W ocenie tut. Sądu do wniosku o nieważności umowy prowadzi analiza jej postanowień pod kątem abuzywności.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że strona powodowa wystąpiła z roszczeniem o zapłatę opartym na twierdzeniu o nieważności zawartej umowy kredytu i pobraniem przez pozwaną świadczeń nienależnych w okresie od 1.02.2011 r. do 1.07.2020 r., ewentualnie na twierdzeniu o bezskuteczności niektórych postanowień. Uzasadnione okazało się roszczenie główne, toteż orzekanie o roszczeniach ewentualnych stało się bezprzedmiotowe.

Sąd pominął wniosek dowodowy strony pozwanej dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości (pkt IX odpowiedzi na pozew - k. 550dwr.-56) oraz wniosek dowodowy strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości na okoliczności wskazane w pkt 14 pozwu (k. 6), albowiem objęte tezą dowodową okoliczności wskazane w ww. pismach procesowych okazały się dla rozstrzygnięcia sprawy nieprzydatne. Sąd mógł dokonać prawnej analizy łączącego strony stosunku prawnego bez odwoływania się do wiedzy biegłych sądowych. Okoliczności, które miał ustalić biegły, zgodnie z wnioskiem strony pozwanej są obojętne przy ocenie abuzywności postanowień umowy w tej sprawie. Do sądu, nie zaś biegłego należy ocena czy umowa jest sprzeczna z prawem, w tym czy niektóre postanowienia umowne są abuzywne, a także czy łącząca strony umowa kredytowa pozbawiona postanowień abuzywnych może nadal skutecznie funkcjonować w obrocie. Natomiast wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego związany był z żądaniami ewentualnymi. Skoro zatem Sąd Okręgowy uznał za zasadne pierwsze roszczenie, to nie orzekał o kolejnych - żądaniach ewentualnych. Nie było zatem potrzeby dokonywania obliczeń, związanych z żądaniami ewentualnymi, czym miałyby zająć się biegły sądowy, zgodnie z wnioskiem strony powodowej. Wskazać także należy, że przedłożona do akt opinia z lipca 2015 r. (125-153) jest dokumentem prywatnym, tak samo jak dokument w postaci raportu w postaci oceny wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w (...) na PLN wg kursu z dnia udzielenia kredytu (k. 106-111). Dokumenty te zostały potraktowane przez tut. Sąd jako dokumenty prywatne przedłożenie w celu poparcia stanowiska strony pozwanej zaprezentowanego w odpowiedzi na pozew i podtrzymanego w toku sprawy.

Strona powodowa powoływała się na nieważność zawartej przez strony umowy kredytu hipotecznego, wskazując na kilka przyczyn. Po pierwsze, umowa kredytu jest nieważna z powodu jej sprzeczności z ustawą, albowiem brak jest w niej elementów, o których mowa w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, tj. nie określa ona elementów przedmiotowo istotnych do uznania jej za ważną czynność prawną. Po drugie - zdaniem powoda - nieważność umowy jest także konsekwencją przekroczenia granic swobody umów oraz sprzeczności jej z zasadami współżycia społecznego. Ponadto umowa jest nieważna z powodu istnienia klauzuli przeliczeniowej, a także abuzywności postanowień wzorca dotyczącego klauzuli denominowania kwoty udostępnionego kapitału kredytu do wartości wyrażonej w walucie obcej. Mając powyższe zapatrywanie powoda na uwadze, a także stanowisko strony pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew wskazujące na zgodność umowy z prawem, w pierwszej kolejności należało poczynić kilka uwag natury ogólnej na temat zasady swobody umów oraz instytucji nieważności czynności prawnej, która jest brana przez sąd z urzędu.

Zgodnie z obowiązującym prawem, strony zawierające umowę mogą ukształtować stosunek prawny wedle swego uznania, z tym zastrzeżeniem, że jego treść lub cel nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, o czym stanowi art. 353(1) k.c. Zasada swobody umów umożliwia zatem stronom wybór rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył, przy czym możliwe jest kształtowanie stosunków zobowiązaniowych w sposób odmienny niż czynią to umowy nazwane, normatywnie uregulowane w kodeksie cywilnym lub innych ustawach. Strony mogą zatem stosować umowy nazwane w kształcie, jaki wynika z odpowiednich

aktów prawnych, mogą również wzorować się na nich, ale określając łączący je stosunek zobowiązaniowy dokonywać modyfikacji lub uzupełnień - tak, aby ukształtować najbardziej dla nich odpowiedni instrument prawny (tzw. umowy mieszane), mogą też tworzyć zupełnie nowe rodzaje umów, tzw. umowy nienazwane (zob. wyrok SN z dnia 9 października 2014 r., I CSK 698/13, Legalis nr 1352205).

Swoboda stron w określaniu stosunku zobowiązaniowego, nie jest jednak absolutna, gdyż ma ograniczenia. Treść umowy ograniczają klauzule generalne przewidziane w kodeksie cywilnym oraz przepisy zawarte w innych aktach normatywnych. Ocena ważności całej umowy, ewentualnie skuteczności jednego (kilku) jej postanowień podlega kontroli w kontekście ograniczeń swobody umów (art. 353(1) k.c.), obejścia prawa, jak też ewentualnej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.).

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. - czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest także czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, o czym stanowi art. 58 § 2 k.c.

Zdaniem tut. Sądu opierając się na treści przedmiotowej umowy, przyjąć należy, że strony procesu zawarły dopuszczalną z punktu widzenia zasady swobody umów i w kontekście art. 69 ustawy prawo bankowe (w brzmieniu na datę jej zawarcia), funkcjonującą w obrocie gospodarczym umowę kredytu denominowanego, tj. umowę, w której kwota kredytu została wyrażona w walucie obcej, a została wypłacona (w transzach) w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. Pogląd o dopuszczalności umowy kredytu denominowanego (również indeksowanego) przed rokiem 2011 (kiedy w prawie bankowym określono jej postanowienia) należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyrok SN z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo oraz wyrok SN z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016 nr 11, poz. 134), jak i sądów powszechnych (zob. wyrok SO w Warszawie z dnia 14 czerwca 2021 r., sygn. akt XXVIII C 2311/21, Legalis nr 2640183 i wyrok SA w Warszawie z dnia 16 grudnia 2019 r., I ACa 65/19, Legalis nr 2276931). Powód zawarł umowę we frankach szwajcarskich. Określona zatem została jego wysokość. Zdaniem tut. Sądu uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie wypłacony w innej walucie niż waluta kredytu jest dopuszczalne. Jeżeli zatem strony umowy uzgodniły, że bank zobowiązał się do oddania do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej sumy w (...) oraz, że wypłata kwoty kredytu i jego rozliczenie nastąpi w innej walucie niż waluta kredytu, to kredyt niewątpliwie mógł zostać wypłacony i rozliczony w innej walucie niż waluta kredytu i nie oznacza to, że tak skonstruowana umowa nie określa elementów przedmiotowo istotnych do uznania jej za ważną czynność prawną, tj. nie wskazuje kwoty kredytu.

W przypadku przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego nie sposób jest także uznać jej za nieważną ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), co było podnoszone przez stronę powodową. Wyjaśnić wypada, że umowa (czynność prawna) sprzeczna z zasadami współżycia społecznego to - jak wielokrotnie wskazuje się w orzecznictwie sądowym - umowa naruszająca podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania, słuszności, moralności i godziwości. Zasady współżycia społecznego odwołują się do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują zarówno reguły moralne, jak i obyczajowe. Naruszeniem zasad współżycia społecznego jest zawarcie umowy sprzecznej z uczciwością i rzetelnością kupiecką lub takiej, która kształtować będzie wzajemne stosunki między stronami w sposób ewidentnie urągający słuszności (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 lipca 2014 r., I ACa 200/14, Legalis nr 1978463 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 stycznia 2014 r., I ACa 602/13, Legalis nr 895096).

Zdaniem tut. Sądu przedmiotowa umowa kredytu nie sprzeciwia się zasadom współżycia społecznego. Powód nie znajdował się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działał w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste powoda nie wskazują, aby zostały przez stronę pozwaną naruszone zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. Do ukształtowanego w przedmiotowej umowie stosunku prawnego nie doszło w wyniku nacisków strony pozwanej; powód w sposób swobodny podjął decyzję o zawarciu umowy.

Wskazać jednak należy, że dla ochrony konsumenta istotne są przepisy art. 385(1) i nast. k.c. regulujące materię związaną z niedozwolonymi postanowieniami umownymi, zwanymi także klauzulami abuzywnymi, w tym skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumenta. Przepisy te stanowią implementację dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, a zatem dokonując ich wykładni należy brać pod uwagę wskazówki wynikające z tej dyrektywy, jak i dorobek orzecznicy Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Podmiot udzielający kredytu nie może w sposób zupełnie dowolny kształtować praw i obowiązków określonych w umowie zawartej poprzez zastosowanie gotowego wzorca umownego.

Zgodnie z art. 385(1) § 1 k.c. - postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z art. 385(1) § 2 k.c. zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Kierując się powyższym, aby uznać dane postanowienie za niewiążące w myśl art. 385(1) § 1 k.c., muszą zostać spełnione łącznie następujące przesłanki:

1. umowa musi zostać zawarta z konsumentem;
2. kwestionowane postanowienie umowne nie było uzgadnianie indywidualnie;
3. postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interes konsumenta;
4. postanowienie umowne nie dotyczy głównych świadczeń stron, chyba że nie zostało sformułowane jednoznacznie.

Stosownie zaś do art. 385(1) § 3 k.c. - niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar udowodnienia indywidualnych uzgodnień spoczywa na tym, kto się na nie powołuje, o czym stanowi treść art. 385(1) § 4 k.c.

W orzecznictwie SN, jak i sądów powszechnych wskazuje się, że przez „dobre obyczaje” w znaczeniu art. 385(1) § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą zatem działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie powszechnie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. Jeżeli zaś chodzi o rażące naruszenie interesów konsumenta to przyjmuje się, że występuje ono wówczas, jeżeli postanowienie umowne istotnie (poważnie, znacząco) odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawie podnieść należy, że strony zawarły umowę kredytu hipotecznego denominowanego kursem franka szwajcarskiego. Według umowy kwota kredytu została wyrażona w walucie obcej, a wypłacona została w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia poszczególnych transz. Kredytobiorca zaś był zobowiązany spłacać raty w walucie krajowej na podstawie klauzuli przeliczeniowej zgodnie z bieżącym kursem sprzedaży waluty obcej określonym przez bank. Powyższy mechanizm został uregulowany w § 5 ust. 4 oraz § 13 ust. 7 umowy.

Zdaniem tut. Sądu klauzule waloryzacyjne, według których następowało przeliczenie, miały charakter abuzywny, co - zgodnie z poglądem SN wyrażonym w uchwale z dnia 7 maja 2021 r., sygn. akt III CZP 6/21 (OSNC 2021, Nr 9,

poz. 56) - oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy (strony powodowej), chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną. Powód takiej zgody nie udzielili, domagając się ostatecznie uznania umowy za nieważną (k. 223) i w konsekwencji zwrotu pobranych przez pozwaną świadczeń nienależnych w okresie przezeń wskazanym w treści pozwu.

W ocenie Sądu Okręgowego, w sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki określone w art. 385(1) § 1 k.c., pozwalające uznać postanowienia łączącej strony umowy dotyczące mechanizmu przeliczeniowego za klauzule abuzywne, o czym niżej.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że powód zawarł przedmiotową umowę o kredyt jako konsument, przy czym strona pozwana zawarła ją w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych.

Nie budzi także wątpliwości tut. Sądu, że postanowienia przedmiotowej umowy dotyczące mechanizmu przeliczeniowego nie były uzgadnianie ze stroną powodową przed zawarciem umowy. W świetle art. 385(1) § 3 k.c. - nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar udowodnienia indywidualnych uzgodnień spoczywa na tym, kto się na nie powołuje, o czym stanowi treść art. 385(1) § 4 k.c. W orzecznictwie sądowym wskazuje się, że klauzule sporządzone z wyprzedzeniem należy zaliczyć do grupy klauzul pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia, przy czym okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść (wyrok SA w Warszawie z dnia 15 maja 2012 r., VI ACa 1276/11, Legalis nr 740434). Nadto w wyroku SA w Poznaniu z dnia 6 kwietnia 2011 r. wyrażono zapatrywanie, że okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że postanowienie te zostało indywidualnie uzgodnione. Konieczne jest bowiem wykazanie, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego (sygn. akt I ACa 232/11, Legalis nr 370213).

Z powodem nie uzgadniano wszystkich postanowień umownych, w szczególności nie uzgadniano tego, czy może skorzystać z innego kursu waluty niż proponowany przez stronę pozwaną. W sprawie nie ma jakichkolwiek dokumentów skazujących by powód otrzymał informację, w jaki sposób bank ustala walutę i czy może negocjować jej kurs - wypłynąć na zmianę zawartych w umowie poszczególnych postanowień dotyczących mechanizmu przeliczenia zobowiązań stron z waluty (...) na walutę PLN o odwrotnie (tj. § 5 ust. 4 oraz § 13 ust. 7 umowy). Podnieść także należy, że znajdujące się w umowie kredytu zawartej przez strony zapisy § 1 pkt 8, § 5 ust. 3-5 i § 13 ust. 7 (wprowadzające mechanizm przeliczeniowy i odwołujące się do aktualnej tabeli kursów) są tożsame z zapisami znajdującymi się w stosowany w banku wzorze umowy kredytu (k. 92-98). Nie sposób przy tym twierdzić, że teoretyczna możliwość negocjacji kursu wypłaty kredytu, co wynika z zeznań świadka M. S. (k. 215), świadczy o tym, że postanowienia te były indywidualnie uzgodnione.

Zeznania świadków M. S. i L. W. nie wniosły wiele do sprawy, gdyż nie posiadali oni wiedzy na temat przebiegu zawierania spornej umowy pomiędzy stronami procesu.

Mechanizm przeliczeniowy zobowiązań stron z waluty (...) na walutę PLN i odwrotnie zawarty w spornej umowie zdaniem stanowi główny przedmiot umowy. Powyższe zapatrywanie tut. Sądu jest zbieżne ze stanowiskiem SN (zob. postanowienie SN z dnia 16 marca 2021 r., I CSK 635/20, Legalis nr 2606701 oraz powołane tam orzecznictwo). Przedmiotowy mechanizm nie został sformułowany w sposób jednoznaczny. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie jest możliwe precyzyjne określenie kwot w PLN jakie powód ma otrzymać w wyniku uruchomienia poszczególnych transz, jak i kwoty spłaty w (...), bez odniesienia do tabeli kursów, tworzonej jednostronnie przez bank. Mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób w treści umowy. Ponadto, nie zdefiniowano w jaki sposób powstaje tabela zawierająca kursy walut, co oznacza, że strona

pozwana miała swobodę w zakresie ustalania kursu waluty przyjmowanej do rozliczenia umowy. Mechanizm ten nie był ograniczony postanowieniami umownymi.

W ocenie tut. Sądu takie postanowienia umowne należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające rażąco interesy powoda jako konsumenta. Pozwalają one bowiem bankowi na jednostronne kształtowanie kursów waluty obcej. Nie ma przy tym znaczenia czy bank w istocie wykorzystał swoją przewagę kontraktową w realizacji umowy z pozwanym ani późniejsza zmiana przepisów prawnych umożliwiająca spłatę zadłużenia w walucie obcej. Dla oceny czy zachodzi abuzywność niektórych postanowień umowy istotne znaczenie ma sytuacja w dacie jej zawierania, a nie późniejsza zmiana stanu prawnego, czy też późniejsze zmiany umowy, co wielokrotnie było podnoszone w orzecznictwie sądów powszechnych. Badanie abuzywności klauzul umownych - zarówno w przypadku kontroli abstrakcyjnej danego wzorca, jak i indywidualnej powinno być dokonane według stanu z chwili zawarcia umowy (art. 385(2) k.c.). Ocena wszelkich przesłanek uznania określonych postanowień za niedozwolone powinna odbywać się przy uwzględnieniu treści czynności prawnej - umowy, nie zaś okoliczności, które zaistniały po jej zawarciu (zob. uchwała SN z dnia 20 czerwca 2018 r., sygn. akt III CZP 29/17, OSNC 2019 nr 1, poz. 2; wyrok SA w Warszawie z dnia 29 września 2021 r., V ACa 358/21, Legalis nr 2638461 i wyrok SA w Katowicach z dnia 12 kwietnia 2021 r., I ACa 263/18, Legalis nr 2643199).

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że zawarte w zapisach umowy postanowienia określające klauzule przeliczeniowe są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385(1) k.c., a zatem argumentacja strony pozwanej zawarta w części merytorycznej uzasadnienia odpowiedzi na pozew negująca niedozwolony charakter tego mechanizmu, nie zasługuje na uwzględnienie.

W konsekwencji należy rozważyć, jaki skutek dla ważności umowy ma wyeliminowanie powyższych postanowień umownych, tj. czy łącząca strony umowa kredytowa pozbawiona klauzul waloryzacyjnych może nadal skutecznie funkcjonować w obrocie. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości wskazuje się, że uzupełnienie umowy (wypełnienie luki powstałej po eliminacji nieuczciwych postanowień zawartych w umowie) wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę - jest niedopuszczalne (wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. C-260/18). Zakaz stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala zatem na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub ustalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych mogłyby mieć zastosowanie. Brak jest przy tym podstaw, aby w miejsce abuzywnych klauzul waloryzacyjnych wprowadzać inny miernik wartości, gdyż w polskim systemie prawnym nie istnieją przepisy, które mogłyby być stosowane w takiej sytuacji.

W ocenie tut. Sądu przedmiotowa umowa kredytu pozbawiona mechanizmu przeliczania zobowiązań stron z waluty (...) na walutę PLN i odwrotnie jest umową, która nie może nadal skutecznie funkcjonować w obrocie. W pełni należy zatem podzielić zapatrywanie SN wyrażone w części merytorycznej uzasadnienia wyrok SN z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 (Legalis nr 2277328). W orzeczeniu tym SN wskazał, że „wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (...). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością”.

Powód nie udzielił zgody na obowiązywanie niedozwolonych postanowień umownych, a zatem nie przywrócili im skuteczności z mocą wsteczną. W związku z powyższym przyjąć należy, że zawarta przez strony procesu umowa jest nieważna w całości (art. 385(1) § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c.). Eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne prowadzi zatem do zniweczenia całego stosunku prawnego.

Z powołanych względów tut. Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 385(1) § 1 i 2 k.c. ustalił, że umowa kredytowa będąca przedmiotem sporu jest nieważna w całości, o czym orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

W ocenie Sądu - wbrew zapatrywaniu strony pozwanej - powód miała interes prawny w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu (czyli jej nieważności), pomimo równoczesnego zgłoszenia roszczenia o zapłatę. Stwierdzenie nieważności umowy (ustalenie nieistnienia stosunku prawnego) przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale także rozstrzyga w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości (świadczeń wynikających z treści tej czynności prawnej). Ustalające orzeczenie sądu znosi zatem wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. Ponadto kwestia ustalenia nieważności umowy będzie miała wpływ na roszczenie o wykreślenie hipoteki.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Stosownie zaś do art. 410 k.c. przepis ten znajduje zastosowanie w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Jak wynika z poczynionych ustaleń, podstawą comiesięcznych wpłat z tytułu spłaty rat kredytu była nieważna umowa, co oznacza, że wpłaty uiszczone przez stronę powodową dokonane zostały bez podstawy prawnej. Powód wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 37.568,91 zł oraz kwoty 16.884,27 (...) tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci rat kapitałowo-odsetkowych i innych świadczeń spełnionych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od dnia 1.02.2011 r. do dnia 12.07.2020 r. w związku z wykonywaniem umowy. Na poparcie ww. okoliczności strona powodowa przedłożyła zaświadczenie wydane przez stronę pozwaną (k. 33-37) oraz sporządzone na jego podstawie wyliczenie (k. 43-45). Zdaniem Sądu w sprawie brak było podstaw do kwestionowania tych wyliczeń.

Strona powodowa domagała się zasądzenia zwrotu spełnionego świadczenia z ustawowymi odsetkami od dnia 16.09.2020 r. do dnia zapłaty. Orzekając w zakresie odsetek tut. Sąd miał na uwadze zapatrywanie wyrażone w uchwale SN z 7 maja 2021 r., sygn. akt III CZP 6/21, gdzie wskazano, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385(1) § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Dopóki trwa bezskuteczność zawieszona, nie jest wymagalne roszczenie konsumenta o zwrot nienależnego świadczenia. Dopiero trwała bezskuteczność niedozwolonego postanowienia powoduje, że umowa jest nieważna od samego początku i sprawia, iż powstaje wymagalność roszczeń obu stron o zwrot nienależnych świadczeń. Trwała bezskuteczność niedozwolonego postanowienia powstaje dopiero z chwilą gdy konsument, który otrzymał wyczerpującą informację o konsekwencjach abuzywności klauzul zawartych w umowie, odmówi ich potwierdzenia i przywrócenia skuteczności z mocą wsteczną. Powód został pouczony o konsekwencjach prawnych ewentualnego uznania przez sąd nieważności umowy i oświadczyli, że nadal podtrzymali swoje stanowisko zawarte w treści pozwu dopiero w dniu 15 grudnia 2021 r. (k. 223), zatem dopiero z tą datą roszczenie stało się wymagalne. Koherentne zapatrywania w tej materii zostało zaprezentowane już w orzecznictwie sądów powszechnych (zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 października 2021 r., V ACa 689/18, Legalis nr 2638471).

Mając na uwadze powyższe, Sąd na mocy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. orzekł jak w pkt II wyroku. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone, o czym orzeczono w pkt III. wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Z uwagi na to, iż strona powodowa wygrała niniejszy proces w całości, pozwany zobowiązany jest do zwrotu na jej rzecz całości poniesionych przez nią kosztów procesu. Na ww. koszty składa się: opłata za czynności radców prawnych w stawce minimalnej (5.400 zł, § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października

2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz.U. z 2018 r. poz. 265 jedn. tekst), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz opłata od pozwu (1.000 zł).